

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 107.553

**A**

**Gazeta**  
**BIELOSTOCKA**  
ORGAN KW POLSKIEJ (ZJEDNOCZONEJ) PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 289 (3568). Włokre, 12. XI. 1988 r. Cena 50 gr

Clag dalszy na str. 2

CAI — Crnogorski — Institut











# Przewidywanie Konfliktu Centralnego

Ciąg dalszy ze str. 3

kowe, ulepszać strukturę eksportu, zwalczać tendencje do ekstensywnego gospodarstwa siala robotcza.

Są to wszystkie sprawy o zasadniczym znaczeniu dla dalszego, dynamicznego rozwoju kraju, dla jego lepszego przystosowania do stwarzania trwałych podstaw podnoszenia poziomu życia ludzi pracy.

Rozumie to dobrze nasza klasa robotnicza i dlatego w temie wyraz w czynnie zjawowym podjętym na wzywaniu ślaskich żaków. Huty im. P. Dzierżyńskiego, kopalni „Zabrze” i Zakładów Urządzeń Technicznych „Zgoda”.

Wezwane inicjatorów czynu zjawowego podjęły żalgi tysiące zakładów produkcyjnych i usługowych. Czyn zjawowy nabrali nie spotykanego dotychczas rozmachu i stał się ruchem powszechnym.

Pozwólcie towarzysze, że w imieniu Zjazdu partii przekazać z tej trybuny najserdeczniej- szej słowa podziękowania robotnikom, inżynierom, technikom, organizatorom i kierownikom produkcji i kierownikom pracy, którzy swym zaangażowaniem, swoją inicjatywą i aktywnością uduktamentowali w czynie zjawowym, że ich serca i umysły zespa- lają się w twórczym trudzie z partią i dzie- łem, kierownictwem państwa i ludem, wy- dawia silnej i dostojnej Polski socjalistycz- nej!

## TOWARZYSZE!

Założenia rozwoju gospodarki narodowej na lata następnej 5-latkę posiadają obecnie cha- rakter. Jedynie kierunkowy, określający ra- mowe zadania i tendencje rozwoju gospodar- ckiego na ten okres, nie określone w szczegó- łach, prace nad projektem planu następnej pięcio- latki wymagają jeszcze ok. 2 lat.

Podstawowym zadaniem przyszłego planu 5-letniego jest dalsze wszechstronne rozwój ekonomiczny i kulturalny kraju oraz wzrost siły żywej ludności. Należy to osiągnąć przez szybki i efektywny rozwój produkcji, unowocześnienie gospodarki przez szybszy postęp techniczny i wdrażanie zdobyczy nauki.

Zakładamy, że w okresie lat 1971-75 do- chód narodowy wzrośnie o ok. 30,0 proc. To jest w tempie zbliżonym do osiągniętego w bieżącej 5-latkę. Nastąpi jednocześnie dalsza zmiana w strukturze tworzenia dochodu na- rodowego. W 1970 r. ok. 53,0 proc. wytwor- zonego dochodu narodowego będzie pochodzi- ło z przemysłu (łącznie z rzemiosłem), natomiast w 1975 r. udział tej gałęzi gospodarki zwiększy się do ok. 58,0 proc.

U podstaw tych propozycji leżą założenia dla lat 1971-75 wzrost produkcji przemysłu o 45,0 proc., co oznacza średnioroczną wzrost o ok. 8,0 proc.

W rezultacie realizacji tego zadania na- stąpi dalsze, poważny postęp uprzemysłowie- nia kraju, wyrażający się zarówno w zwiększe- niu produkcji, jak również w istotnym unowocześnieniu jej struktury. Dostateczna przemysłowa powinna być szybko rozwija- ła w tych gałęziach, w których możemy o- siągnąć najkorzystniejsze wskaźniki ekono- miczne i przyspieszyć postęp techniczny. Na- leży dążyć do poprawy poziomu techniczno- organizacyjnej rekonstrukcji i wdrażania do- stępną produkcję do wdrażających potrzeb i możliwości eksportu, zapotrzebowania lu- dności oraz inwestycyjnych potrzeb kraju.

Zwiększenie rozwoju produkcji przemysłowej oraz zmiany w jej strukturze gale- rowej oraz w proporcjach wzrostu produkcji środków wytwarzania i przedmiotów spo- żywcia. Przemysł decydujący o unowocześ- nieniu gospodarki narodowej, będą się rozwi- łać w tempie znacząco szybszym od przecięt- nego dla całej produkcji przemysłowej. Tempo wzrostu produkcji przemysłu maszyno- wego i chemicznego będzie szybsze niż ca- łego przemysłu. Szybkość wzrostu będzie również hutnictwa metali nieżelaznych.

Zakładamy, że dochód narodowy przeznaczo- ny do podziału wzrośnie o ok. 35 proc., to jest w tempie nieco wolniejszym od dochodu narodowego wytworzonego. Wynika to przede wszystkim z potrzeby zmniejszenia zadłu- żenia zagranicznego.

W strukturze podziału dochodu naro- dowego podstawowy udział posiada ta część, która przeznaczamy na poprawę stopy ży- ciennej społeczeństwa. Wzrost ten będzie ogólny funduszu spożywcza w następnej 5-latkę wzrośnie o ok. 27-29 proc., a na jednego mieszkańca o ok. 20-22 proc., a więc nieco szybciej niż w bieżącej pięcioletniej. Będzie kontynuowana polityka zmniejszania do- utrzymywania w zasadzie równomiernego wzrostu konsumpcji klasy robotniczej i chłopów.

Przewidywamy wzrost zatrudnienia w na- stępnej pięcioletniej gospodarce o ok. 1,6 mln osób, a wraz z gospodarką nie upośledzoną poza rolnictwem ok. 1,8 mln osób. Wstępnie zakłada się, że wydat- kowane na pracę w przemyśle wzrastać powinna rocznym o 5-6 proc., a wydajność pracy w budownictwie o 5 proc.

Wzrost nakładów inwestycyjnych szacuje się na 38-40 proc., w porównaniu z nakła- dami inwestycyjnymi w bieżącej 5-latkę, które w tym czasie były o ok. 10 proc. ni- żej. Wzrost nakładów inwestycyjnych w od- powiednich podstaw dla dalszego rozwoju gospodarczego kraju i systematycznej pora- bow warunków życia społeczeństwa. Przewi- dywane rozmiary nakładów inwestycyjnych wstąpi się w znacząco większym tempie niż w dziedzinie i zakresach wielkich inwestycji surowcowych, rozporzczonych w okresach po- przednich.

przodnich oraz z potrzebami rekonstrukcji przemysłu, jego unowocześnienia, polepsze- nia sposobu organizacji i wzmocnienia parku maszynowego. Niezbędny jest również dalszy wysiłek inwestycyjny mający na celu inte- nsyfikację i unowocześnienie produkcji rolnej.

Przewidywamy nadal nieco szybsze tempo wzrostu nakładów na inwestycje produkcyjne niż na inwestycje nieprodukcyjne. Na- leży do inwestycji w rolnictwo i przemysł, wzrastać co najmniej w tym samym tem- pie, jak nakłady w całej gospodarce narodowej. W zakresie inwestycji produkcyjnych na- leży tempo wzrostu przewidywać do 1975 roku, natomiast w zakresie inwestycji nieprodukcyjnych najniższe tempo wzrostu będą miały inwestycje w gospodarce miesza- kaniowej i komunalnej.

Duże znaczenie dla przyszłego rozwoju gospodarczego Polski będzie miało rozszerze- nie wzajemnych wpływów podziału obrotu so- cjalistycznego na bazie podjętej specjali- zacji i kooperacji produkcji. Poważne moż- liwości wykorzystania rezerw i przyspie- szenia wzrostu ekonomicznego, widząmy w dalszym rozwoju i poprawie jakości dzia- łalności Radz. Wzajemnej. Pomocy Gospodarczej, w rozwijaniu procesów interakcyjnych zespa- lających gospodarkę krajów członkowskich RWPG.

Od szeregu lat kraje socjalistyczne, zjed- noczone w ramach Rady Wzajemnej. Pomocy Gospodarczej, osiągnęły określony poziom uprzemysłowienia, doskonałą system zarzą- dzania gospodarką narodową i jej planowa- nia, uprawiając w tym jedną z ważnych prze- dsiwzięć, podnosząc efektywność gospodar- cowania. Podstawowa kierunkowa tendencja, zbliżenie. Odrzucając rewizjonistyczne kon- cepcje niektórych ekonomistów, podważa- ły rolę centralnego planowania w gospodarce narodowej i zacierając do zastąpienia jej funkcji wolnym działaniem mechanizmu ryn- kowego, dążymy do umocnienia roli central- nego planowania przede wszystkim na drodze ściślejszego oparcia go na podstawach nau- kowych, a jednocześnie do wyposażenia go w systemy planowania i zarządzania, które ekonomicznie kosztom ograniczenia ilości dyktetywnych nakazów pa- ła.

Nasza partia poświęca sprawom doskona- lenia zarządzania i planowania szczególną u- wagę już od 1956 r. Na IV Zjeździe sformu- lowaliśmy na nowo ogólne kierunki zmian w systemie planowania i zarządzania, które następnie zostały rozwinięte w uchwale IV Plenum KC. Zmiany te są realizowane, cho- ciaż nie bez pewnych opóźnień. Jednocześnie przeprowadzono szereg eksperymentów w przedsiębiorstwach i przedsiębiorstwach, które dostarczają wielu wniosków, nadających się do szerszego lub węższego uogólnienia. O- becnie, jak stwierdziliśmy w tezach przed- zjawczych, stwierdzamy w ciągu najbliższych lat doprowadzić do stworzenia jednolitego, wewnętrznie zjednoczonego systemu ekono- micznego.

Jednolitość nie oznacza jednakowych roz- wiązań dla wszystkich działów i gałęzi gos- podarki narodowej oraz dla wszystkich przedsiębiorstw, niezależnie od ich wielko- ci i funkcji. Trzeba będzie wypracować konkretne specyficzne poszczególne działów i gałęzi gospodarki narodowej, a nawet poszczegól- nej branży i do tej specyfiki dostosować konkretne rozwiązania w systemie ekono- miczno-finansowym i w metodach planowa- nia.

Jednocześnie, doskonałe metody planowa- nia i zarządzania, zarówno w przemyśle, jak i w innych działach gospodarki naro- dowej, pamiętamy musimy o tym, aby sprzyja- ły rozwojowi drogi, prowadzącej do jedno- litemu postępowi koncentracji i zwiększenia serii produkcyjnych wyrobów, co jest nieodzownym warunkiem unowocześ- nienia i potania produkcji. Umiejęt- ność wyboru właściwych kierunków pro- dukcji i inwestycji oraz koncentracji środków i sił na tych wybranych kierunkach, powinna cechować planowanie gospodarcze na wszystkich szczeblach — od przedsiębior- stwa do tworzenia Narodowego Planu Gos- podarczego na szczeblu centralnym.

Kierując się tymi przesłankami, będziemy w ciągu najbliższych lat dążyć do tego, aby wszystkim do uspra- lenia funkcjonującej w naszej gospodarce instrumentów ekono- micznego oddziaływania na pracę zjednocze- nych przedsiębiorstw. Ważną rolę w tym zakresie powinna odegrać produkcja i dystrybucja za- patrzeńowych oraz maszyn i urządzeń, ma- jąca na celu lepsze dostosowanie naszego systemu cen do rzeczywistych kosztów spo- ędzywan w produkcji, a równocześnie i do ukła- dania światowych cen i cen wewnętrznych, na powiązanie wyników osiągniętych w handlu zagranicznym z ogólnymi wynikami finan- sowymi przedsiębiorstw i przedsiębiorstw.

W okresie od IV Zjazdu nadaliśmy w Polsce szybki wzrost nakładów na prace badawcze i rozwój w dziedzinie nauki i techniki, a także w placówkach naukowych i naukowych. Nakłady na badania wzrastały w latach 1961-1967 dwukrotnie szybciej niż dochód narodowy i zgodnie z zawartymi w tezach przedsiwzięć, podobne tempo wzrostu zosta- ło utrzymywane w następnej 5-latkę. Ponad 80 proc. środków wydato- kowano na badania i prace rozwojowe zwi- ązane bezpośrednio z przemysłem i innymi działami gospodarki narodowej, a około 20 proc. na badania w dziedzinie nauk społecz- nych, ścisłych, medycznych itp.

Występowała istotna dysproporcja w roz- miarach nakładów badawczych o najwyższych kwalifikacjach pomiędzy poszczególnymi pionami i dziedzinami nauki. Szczególnie ostro niedobory występowały w przemysłowych placówkach badawczych i w zapleczu nauko- wym i technicznym przedsięwzięć produk- cyjnych, gdzie prace zaledwie 10 proc. o- gółnej krajowej kadry naukowej ze staniem naukowymi.

Uchwały instancji partyjnych wielokrotnie podkreślały konieczność stałego i systema- tycznego podnoszenia poziomu i podnoszenia efektywności placówek naukowych, mierzonej poziomem naukowym wykonywanych prac i stopniem ich praktycznego wykorzystania. Należy dostrzec, że doskona- łości w odniesieniu do efektywności i ekono- micznej badaw stosowanych w oparciu o ocenę rzeczywistych korzyści wynikających z wdrożenia wyników prac badawczych do praktyki gospodarczej.

Wybór kierunków i problemów weso- ły, decydujący o rozwoju gospodarki stanowiąc powinien, obok zadań w zakresie koordynacji, stymulacji, nadzoru i kontroli — podstawowe zadania Komitetu Nauki i Techniki realizowane w ścisłym współdział- nym z Komitetu Planowania przy Radzie Mi- nistrów, resortami i Polską Akademią Nauk oraz w oparciu o istniejące organa dorad- cze, skupiające wybitnych uczonych i specja- listów praktyków.

Rozwijając nadal własny potencjał badaw- czy, należy dostrzec, że konieczne jest umoc- nienie współpracy naukowej z bratnimi kra- jami socjalistycznymi. W warunkach rewolu- cyjnej naukowo-technicznej współpracy taka jest jednym z najbardziej istotnych elemen- tów kooperacji przemysłowej i przyczyni się do umocnienia siły gospodarczej naszego obrotu.

## TOWARZYSZE!

W miarę rozwoju gospodarczego wzrostu też znaczenie handlu zagranicznego dla ca- łości naszego gospodarki narodowej.

W latach 1971-1975 konieczne jest zwięk- szenie eksportu w tempie co najmniej takim, jak w bieżącej 5-latkę.

W obrotach handlu zagranicznego coraz więcej będzie przybierać wagę wymiana go- towych wyrobów przemysłowych.

Rozwój specjalizacji produkcji eksportowej powinien być nastawiony przede wszystkim na rynki krajów zrzeszonych w RWPG. W tych również krajach należy przede wszyst- kim szukać pokrycia potrzeb na towary, które produkcja nie będzie się nadążyć zwię- zić w szybkim tempie. Polska uczestniczyć będzie w coraz większym stopniu w między- narodowym podziale pracy poprzez integrację z handlowo charakteru gospodarki. Postę- piennie współpracy gospodarczej stanowi pod- stawowy czynnik politycznej jednoci krajów RWPG. Będziemy dążyć także do dalszego szybkiego rozwoju wymiany handlowej z po- zostatymi krajami kapitalistycznymi. Wła- stiwą rolę w naszych obrotach handlowych z zagranicą powinny odgrywać także kraje rozwijające się gospodarczo. Będziemy rów- nież nadal kontynuować wysiłki dla szeroko- go rozwoju wymiany handlowej z wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi.

Szybki dalszy rozwój naszej gospodarki wymaga rozwiązania szeregu problemów do- tyczących bazy surowcowo-materiałowej. W gospodarce paliwowo-energetycznej istotne znaczenie ma produkcja i dystrybucja bar- dziej efektywnymi nośnikami energii. Przy utrzymaniu w dalszym ciągu decydującej ro- li węgla kamiennego w bilansie energetycz- nym kraju zakłada się poprawę struktury bi- lansu paliwowo-energetycznego, przede wszystkim przez zwiększenie udziału gazu ziemnego. Udział gazu ziemnego i paliw płynnych w pokryciu potrzeb kraju powinien zwiększyć się z ok. 13 proc. w 1968 r. do o- koło 15 proc. w 1970 r. i do około 23 proc. w 1975 r. Przewidywany wzrost zużycia gazu ziemnego z 3,3 mld m sześciu, w 1968 r. do 12-13 mld m sześciu, w 1975 r.

Drugim głównym kierunkiem zwiększenia zużycia gazu ziemnego będzie cele bytowo-ko- munalne. Jest to bowiem jeden z najbardziej efektywnych kierunków użytkowania gazu, a ponadto umożliwia dalszą poprawę warun- ków bytowych ludności.

Z ogólnych założeń rozwoju gospodarki na- rodowej wynika, że krajowa produkcja ener- gii elektrycznej powinna wzrosnąć z 55,5 mld KWH w 1968 r. do 115 mld KWH w 1975 r.

W wyniku dokonanej już w bieżącej pię- cioletniej i przewidywanej rozbudowy zdolno- ci wydobywczej w latach 1971-1975 zna- cząco zwiększy się produkcja węgla kamiennego, węgla kokowego, węgla brunatnego, węgla węgla węgla kamiennego. Udział wydobywcia węgla koksującego i żu- żeli kopalni w ogólnym przroście produkcji przemysłowej wzrośnie ok. 40 proc.

Założenia naszego wniosku ok. 40 proc. nie w bieżącej planie 5-letnim nie przewidzia- ły, a w niektórych aspektach nie zostały zrealizowane. W roku 1970 produkcja stali wzrosła będzie 11,5 — 11,7 mln

ton i będzie wyższa od założonej planu pię- cioletniego o 200-400 tys. ton.

Podstawowym założeniem rozwoju hut-nictwa metali nieżelaznych powinna być efektywne wykorzystanie zdolności produkcyjnych i technicznych, oraz dalsze unowocześnienie przemysłu cynowego. Nowa dokadano dotychczas przeszło 8 mln ton dostarczać będą w roku 1970 — 4 mln ton rudy miedzi, a w 1975 — 6 mln ton. Produk- cja cynu wzrośnie będzie 230 tys. ton, z czego udział metali uzyskiwanych z surowców krajowych stanowić będzie około 10 proc. wobec 70,6 proc. w roku 1965. Dzięki pro- cesom technicznym, które umożliwiają pro- nowanie produkcji w nowo uruchomionych zakładach, zwiększenie produkcji cynu do minimum w przeliczeniu na jednego mieszka- nika w roku 1970 osiągnie poziom ok. 38 kg.

W przemyśle maszynowym i elektrycz- nym konieczne jest tworzenie i wdrażanie zbliższych technik specjalizowanych wytwor- ni elementów, podzespołów i zespołów ma- szynowych zarówno branżowego, jak i ogólnego zastosowania.

Rozwój bazy kooperacyjnej przemysłu powinien odbywać się przede wszystkim przez wprowadzanie nowych technologii, jak również automatyzację procesów wy- twórczych, zwiększenie produkcji i produk- cji wyrobów zaliczanych do branży maszo- woty przemysłowej wzrosła w latach bieżą- cych 5-latkę o ok. 2,5 raza.

Przyszły plan 5-letni będzie określał in- tensywny rozwój petrochemii. Celem stworzenia materiałowej i ekonomicznej warunków dla dalszego szybkiego wzrostu nowoczesnego przemysłu organicznego, na- leży dostrzec, że konieczne jest zwiększenie produkcji petrochemii. Wzrost produkcji petrochemii w porównaniu z rokiem 1960, wzrósł o 100% w 1968 r. W 1975 r. produkcja petrochemii wzrośnie o ok. 100%. W 1975 r. produkcja petrochemii wzrośnie o ok. 100%. W 1975 r. produkcja petrochemii wzrośnie o ok. 100%.

Plan w produkcji tworzyw sztucznych w kraju — w porównaniu z poziomem osiągnię- tym w krajach rozwiniętych — jest zbyt niski, a wskaźnik zużycia na 1 mieszkańca odbiega znacznie od tych wskaźników za granicą. W obecnej 5-latkę podjęto szereg kroków wzro- szenia produkcji tworzyw sztucznych, mimo to jednak przewidziany w planie po- ziom produkcji nie zostanie osiągnięty. Pro- dukcja tworzyw sztucznych w następnej 5- latkę ma być podwyższona.

W bieżącym planie pięcioletnim został in- tensywnie rozwinięty, przemysł włókien chemicznych, zwiększając ich produkcję w na- tetycznych, stanowiących podstawę surow- ców naturalnych (wełna, bawełna). Również w 1975 roku produkcja tych włókien stanowi- ła zwiększona prawie dwukrotnie w porówna- niu z 1970 rokiem.

Należy dostrzec, że rozwój produkcji włókien ra- zystycznych umożliwi pełne pokrycie zapota- bowania przemysłu włókiennego.

Zakładamy ogólny poziom inwestycji w gos- podarcę narodową stwarza potrzebę wzo- szenia produkcji budownictwa w latach 1971-1975 o około 14 proc., a w 1975 r. o ok. 33-35 proc. Wzrost produkcji budownictwa w 1975 r. ma być równie- ż szybszy, a mianowicie o ok. 38-40 proc. stwarzając w ten sposób rezerwy niezbędne dla zabezpieczenia sprawnego przebiegu budownictwa mieszkaniowego. Szczególnie waż- ne rozbudowę przedsiębiorstw specjalistycz- nych, których niedostateczny potencjał o- łożony, Rosnące zadania w dziedzinie wykonawstwa inwestycji przemysłowych i budownictwa mieszkaniowego w 5-latkę wzrost budownictwa mieszkaniowego wymagał in- tensywny rozbudowy potencjału produkcyj- nego przedsiębiorstw resortu budowni- ctwia i przemysłu materiałów budowlanych. Należy dostrzec, że rozbudowę przedsiębiorstw remontowo-budowlanych podległe ramo- dowy oraz resortom, tak aby się ich w obecnym 5-latkę stała się kompletna, aby mogły one wykonać oprócz pełnego pro- cesu remontów również zlecenia drobnych inwestycji i robót usłu- gowych.

W latach 1969-1975 podstawowym wy- nięciem budownictwa powinno być wy- skroczenie cyklu budowy, zwiększenie efek- tywności inwestycji, co jest jednym z naj- bardziej istotnych warunków szybkiego rozwo- ju kraju. Chodzi tu w szczególności o prze- mysł maszynowy, chemiczny, lekki i o budow- nictwo mieszkaniowe.

Obok skracania cyklu budowy niezmie- nnie istotnym zadaniem budownictwa jest dalsze obniżenie kosztów jego realizacji, co osią- gnięcie podniesienie jakości wykonawstwa zar- ła w budownictwie przemysłowym, jak i w mieszkaniowym i ogólnym.

## TOWARZYSZE!

Dla zapewnienia dalszego rozwoju naszo- go rolnictwa niezbędne jest zwiększenie do- chodów i kosztów produkcji, a przede wszystkim nasownych sztucznych, w latach 1969-1975 wzrosnąć o ok. 100%. W 1975 r. produkcja nasownych sztucznych wzrośnie o ok. 100%. W 1975 r. produkcja nasownych sztucznych wzrośnie o ok. 100%.



















# Sprawozdanie Komitetu Centralnego

Wielu demokratycznych stwarza podstawowe przesłanki jednemu szeregowi partii, jednemu szeregowi i jednemu politycznemu działaniu. W tym celu wewnątrzpartyjnym stosowanie zasad centralizmu demokratycznego winno być przede wszystkim w dążeniu do jednolitego. Nadrzędnym zadaniem instancji ośrodkowych partii winno być zorientowanie wszystkich sił partii w jednolitym politycznym działaniu.

Drugą stroną zasady centralizmu demokratycznego, niezmiennie od wymogu dyscypliny i jednolitego działania jest głęboki demokratyzm w stosunkach wewnątrzpartyjnych. Demokratyzm wewnątrzpartyjny oznacza taki tryb pracy partii, który każda uchwała i każda decyzja polityczna poprzedzona jest dyskusją, odbywająca się na forum instancji, na forum organizacji, która ją podejmuje. Demokratyzm wewnątrzpartyjny w przebiegu na język praktyki politycznej polega na w pełni swobodnym i zapewnieniu w pełni warunków dla prowadzenia nieskrępowanej wymiany zdań.

Przesłanki zasady demokratyzacji wewnątrzpartyjnej ma szczególne znaczenie dla partii marksistowsko-leninowskiej sprawującej władzę w państwie, w państwie budowania socjalizmu.

W naszym systemie politycznym — w systemie dyktatury proletariatu — nie ma i nie będzie miejsca dla żadnej partii opozycyjnej, dla partii, w państwie budowania socjalizmu.

W naszych warunkach partia opozycyjna byłaby przeszkodą na drodze budownictwa nowego ustroju społecznego. Partia taka nie byłaby przydatna, ku szkodzie i szkodliwym elementom antysocjalistycznym.

Odmacując, jako sprzeczną z interesami i zasadami socjalizmu możliwość tworzenia opozycyjnych partii — rozwijamy i budujemy partię w ramach naszego ustroju rzeczywistej demokracji socjalistycznej. Jedną z głównych jej przesłanek jest konsekwentna realizacja leninowskich zasad demokracji wewnątrzpartyjnej.

Demokracja wewnątrzpartyjna zakłada przede wszystkim krytykę. Krytyczność, dyktowana troską o sprawy partii oraz wolna i nieograniczona dyskusja, to jest krytyka i nieograniczona dyskusja to jest postęp społeczny. Obowiązkiem wszystkich instancji organizacji partyjnych jest troska o zapewnienie właściwej atmosfery dla konstruktywnej krytyki. Trzeba nam stanowczo i bezkompromisowo zwalczać wszelkie formy tłumienia krytyki, a z drugiej strony trzeba być dla niej otwartym i popierać zdrową konstruktywną krytykę, podejmuje ją jednolita partia, wszystkie jej organizacje i wszystkie jej komórki. W tym celu należy przede wszystkim do dyskusji i wypowiedzi dla jej generalnej linii, szerzenia demagogii lub szkalowania ludu.

Kierownictwo roli partii nie można sprowadzić do kierowania życiem kraju przez Komitet Centralny czy inne instancje partyjne. Kierownictwo roli partii realizować ma jednolita partia, wszystkie jej organizacje i wszystkie jej komórki poprzez wypracowanie w niej — każdy na swoim posterunku — uchwali partii, krzewienie w swoim otoczeniu ducha do jej polityki i przewodzenie w realizacji zadań budownictwa socjalistycznego.

## TOWARZYSZE!

O całokształcie pracy partii decydują jej kadry — ludzie zajmujący kluczowe pozycje w instancjach partyjnych, w aparacie partyjnym i gospodarczym oraz w organizacjach zawodowych i społecznych. Od poziomu politycznego i zawodowego, od ideowości i siły charakteru kadry partyjnych zależy w ostatecznym mierzcie prawidłowa realizacja polityki partii, jej wizerunek, jej autorytet.

Polityka kadrowa to jeden z najbardziej skuteczych instrumentów działania partii, wykorzystujący wszelkie siły i możliwości w podejmowaniu decyzji.

Polityka kadrowa partii powinna przy wstrzymaniu na kierownicze stanowiska ściśle przestrzegać zasady nierozdzielności kryteriów ideowo-politycznych i zawodowych. W praktyce zasada ta nie zawsze była i jest przestrzegana.

Polityka kadrowa powinna stwarzać warunki dla pełnego wykorzystania uzdolnień i sił twórczych ludzi uczących i oddanych Polsce i socjalizmowi, zarówno partyjnych jak i bezpartyjnych, zarówno partyjnych jak i bezpartyjnych. Każdy obywateli stojący lojalnie na gruncie zasad ustrojowych PRL i na platformie politycznej Frontu Jedności Narodu powinien mieć stosownie do posiadanych kwalifikacji i praw do zajmowania odpowiednich stanowisk i kierowniczych stanowisk w życiu kraju.

Podstawą życia wewnętrznego naszej partii jest jej statut. Statut uchwalony na IV Zjeździe odpowiada w zasadzie aktualnym potrzebom partii. Nie zachodzi więc konieczność wprowadzenia do niego zmian o charakterze zasadniczym. Dyskusja przedzjazdowa potwierdziła celowość wprowadzenia do statutu kilku poprawek wynikających z rozwoju naszej partii.

## TOWARZYSZE!

O sile partii decyduje jej jedność, głęboka jedność ideowa, jedność organizacyjna, jedność działania.

Wrogie sile całej ugody w socjalizm ostatecznego uderzenia skierowały i zawsze kierować będą przeciwko naszej partii, przeciwko jej jednolitości, która rozciąga się na wszystkie ramię partii w socjalistycznym rozwoju kraju. Wrogie sile zawsze stawiały na wykorzystanie każdej szczyliny w naszych szeregach, na wyzwanie każdej obecnej tendencji, która jedność partii może naruszyć. Uczy nas tego całe doświadczenie walki z wrogiem klasowym i z dwiema imperializmami, z tymi, którzy nieustannie usiłują przeciwstawić „dół” — „górom”, młodych — starym, jednych działaczy — innym i wpaść w pułapkę publicznej i szkalowania fałszem i niewybrednym oszczerstwem obraz naszej partii.

W walce z tą całą wroga, bronila najskuteczniejszą jest zawiązanie szeregow partyjnych, jest bojów drużby komunistów, do których busole stanowi marksizm-leninizm i proletariacki internacjonalizm.

Partia nasza zespala w jedną całość bogate doświadczenie polityczne, niezłomny program ideowy, inicjatywę i energię wszystkich pokoleń rewolucjonistów i socjalistów. W tym celu trzeba być silnie moralnie i ideowo — jednolitym, silnie nierozdzielnie wiążąc z klasą robotniczą i narodem.

Partia nasza, która od blisko czterdziestu stoi u steru Polski Ludowej ubrana w nie zwyciężone idee marksizmu-leninizmu, wewnętrżnie zespólna wokół swej generalnej linii, spełnia swoje historyczne powołanie przewodnicząc narodu w walce o budowanie socjalizmu, zapewnienie bezpieczeństwa i rozwoju naszej Ojczyzny.

Niech żyje budujący socjalizm naród polski z klasą robotniczą na czele!

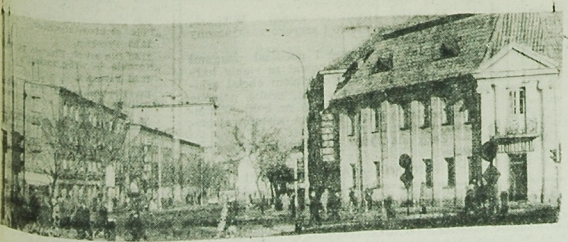
Niech żyje i rozkwita nasza ojczyzna — Polska Ludowa!

Niech żyje wypróbowana przewodnicząca narodu, zawsze wierna zasadom marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje Jedność i braterska przyjaźń narodów wielkiej wspólnoty socjalistycznej i jej ołowa siła — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Niech żyje Jedność i solidarność komunistyczna i robotnicza partii wszystkich krajów!

Niech żyje i zwycięża pokój i socjalizm!



Fot. Z. Kadzielcz

# Gdy w Warszawie toczą się obrady... Na Białostocką

Tysiące mieszkańców Białostocki, zbierając się wczoraj przed ekranami telewizorów i przy radiobłotach, z ogromnym zainteresowaniem obserwowali transmisję z pierwszego dnia obrad XX Sesji MRN. W każdej z tych instancji, w której wolewodziła odbył się wczoraj, uczestniczyli młodzi i doświadczeni politycy, którzy poświęcili znaczny czas na obradę w Białymstoku. W wielu z nich, młodych i doświadczonych, brana przed ekranami telewizorów obserwowała transmisję z Białymstoku, która traktowała jako lekcję wychowania obywatelskiego. W dziesiątkach zakładów pracy, w klubach i świetlicach umożliwiono wszystkim chętnym obserwowanie transmisji z sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu z całego wolewodziła nadeszły meldunki o zaginięciu w zakładach produkcyjnych w Białymstoku. Z grupy robotników nr 5 w Monach podległych Podlaskiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu otrzymaliśmy meldunek, że cała załoga stała na warsztatach zjazdowych. Załoga tej grupy robotników wzięła się w czynnie społecznym zapracować 260 robotników przy porządkowaniu zakładów. Podobne meldunki nadeszły od wszystkich załóg i wydziałów tego przedsiębiorstwa. Meldunki takie nadeszły więc od załóg budów w Białymstoku, Łanach, Sokółce, W. Sokołce, np. do wart zjazdowych budowlanych dołączyli się pracownicy tych instytucji, dla których załogi Podlaskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego wnoszą właśnie nowe obiekty.

Meldunek o zaginięciu wart zjazdowych nadeszły m. in. także z Białostockich Zakładów Eksploatacji Kruszywa. Załogi poszczególnych zakładów tego przedsiębiorstwa realizują zobowiązania na łączną sumę 167 tys. złotych. Obok licznych meldunków z wielkich zakładów produkcyjnych takich jak kombinaty włókiennicze w Zambrowie i Fastach, takich jak Fabryka Przędzów i Uchwytów napływają również meldunki ze wsi o realizacji pierwszych czynów społecznych. Między innymi meldunek taki nadeszła od Komitetu Dostawców Społdzielni Miejskiej we wsi Suchowolce w pow. hajnowskim.

Jednocześnie w pierwszym dniu obrad V Zjazdu z różnych stron Białostocki nadeszły informacje o przyjmowaniu do szeregow członków i kandydatów partii nowych ludzi. W dniu wczorajszym odbyło się m. in. wyjazdowe posiedzenie Egzekutywy KP PZPR w Łomży, która udala się do Jedwabnego. Tam pod przewodnictwem sekretarza KP PZPR w Łomży, Michała Adamczewicza, wspólnie z członkami Komitetu Miejsko-Gromadzkiego partii w Jedwabnem rozpatrzone i przyjęto do partii 12 nowych kandydatów.

Od załóg Fabryki Przędzów i Uchwytów w Białymstoku do prezydium V Zjazdu wysłano wczoraj telegram, w którym czytamy m. in.:

„Rozporządzenie obrad witały

nie tylko gorącym poparciem programowi zawierającemu w też zjazdowych, lecz także swą systematyczną pracą, wykonywaniem planów gospodarczych oraz realizacją (w 135 proc.) zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych politycznych dla uczczenia V Zjazdu. Zrealizowano czyny i zobowiązania produkcyjne na sumę 4.803 tys. złotych oraz zaginięte warty zjazdowe są wyrazem naszych uczuć. Zapewniamy was Towarzysze, że dołożymy wszelkich starań, aby postanowienia V Zjazdu były w pełni realizowane dla dalszego rozwoju naszego ludu-wojennego” (lk)



Organizacje młodzieżowe przekazują w szeregi kandydatów partii najlepszych studentów i uczniów. Wśród rekomendowanych do PZPR przez organizację ZMS w Białostockich Zakładach Przemysłu Bałneologicznego „Fosfat” to okresie przedzjazdowym jest także Krystyna Szymanska. Pracująca jako klasyfikatora w torni gotowych. Pracuje uroczliwie. Jest szanowanym członkiem ZMS, ale bardzo aktywnym, znajdującym się w pierwszych szeregach tych, którzy inicjują i realizują wszystkie poczynania. (a)

Fot. Z. Zaremba

## Solidny i uczciwy



37-letnim stałem pracy w przemyśle kalfarskim pozycję się może STANISŁAW BARTOSZEK. Pracuje w kalfarni nr 4 Białostockich Terenowych Zakładów Ceramiki Budowlanej, znajduje się formowaniem zajmując się formowaniem i japo zakład produkujący mieszankę około 50 tys. tony rocznie.

Stanisław Bartoszek jest pracownikiem solidnym i uczciwym. Z obowiązku zawodowych wykonuje się także rzetelnie. Wskłócił otrzymał dyplomy i nagrody. (CH)

CAF — Sienko



Wiceminister Józef Dobrzeński to towarzysze sekretarza KW — Sergiusz Rubczewski i dyrektora Juliana Kisielskiego ogląda wlotkowe koszty.

Fot. J. Mazurek

## Nowogrodzka wiklina

Jak już informowaliśmy, w ubiegłą sobotę otwarty został w Nowogrodzie,

pow. łomżyński, nowy zakład galanterii wiklinarskiej, budowany z inicjatywy Białostockich Zakładów Galanterijnych Przemysłu Terenowego. Uroczystość otwarcia zakładu, na którą przybył m. in. wiceminister JÓZEF DOBRZEŃSKI, z Komitetu Drobnej Wytwórczości, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii — SERGIUSZ RUCZEWSKI, dyrektor Zjednoczenia Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego — MIECZYSLAW ŁADNY, przedstawiciel władz powiatu łomżyńskiego zgromadziła wielu mieszkańców Nowogrodu. Po nowym zakładzie oprowadził zaproszonych gości dyrektor WŁADYSŁAW ROMEJNUK i JULIAN KISIELEWSKI. Zapoznali oni przybyłych z profilem produkcji zakładu i z pierwszymi wzorami wyrobów. Nowogrodzka wiklina zdobyła sobie uznanie na rynkach zagranicznych i dlatego wszystkie wyroby z nowego zakładu przeznaczone zostały na eksport. (wm)

## Odnaczeni na XX Sesji MRN

W czasie XX Sesji Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku wczoraj były odznaczenia. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał ppłk Edward Korolczuk. Medale „Za zasługi dla obronności kraju” wręczył Józef Dobrzeński, Wiktoria Malinowskiemu, Ryszardowi Malusiewiczowi, Mieczysławowi Milewskiemu, Michałowi Markowiczowi, Ryszardowi Markowiczowi, Danucie Pedzikowi, Mieczysławowi Szlachetkiewiczowi, Leonardowi Szlachetkiewiczowi, Januszowi Trybalskiemu. (a)



